

Dariusz WOJAKOWSKI  
Akademia Górniczo-Hutnicza,  
Wydział Humanistyczny

## **KŁOPOTY Z POGRANICZEM. SOCJOLOGIA WOBEC TRADYCJI I PONOWOCZESNOŚCI**

**Streszczenie.** Artykuł opisuje główną oś obecnej w polskiej socjologii dyskusji dotyczącej definiowania pogranicza, przebiegającą pomiędzy szerokim ujęciem symbolicznym tej kategorii oraz tradycyjną koncepcją, kojarzącą pogranicze z konkretnym terytorium. Przyjęta w analizie perspektywa interakcyjna pozwala na częściowe połączenie obu sposobów ujmowania pogranicza, definiując go jako konstrukcja kulturowa opierająca się na doświadczeniu niekompatybilności poczucia lokalnej i etnicznej wspólnoty. W artykule wskazuje się, że ów typ doświadczenia może wykroczać poza tradycyjnie opisywane pogranicza. Takiego założenia nie można jednak traktować jako ponowoczesnego pewnika, lecz tezę wyjściową do dalszych poszukiwań badawczych.

## **THE PREDICAMENT OF BORDERLAND. SOCIOLOGY TOWARDS ITS TRADITION AND POSTMODERNITY**

**Summary.** The article describes main standpoints in a dispute over definition of borderland. The first one defines borderland solely as a symbolic category, whereas the second one traditionally associates that term with a particular territory. The interactional perspective used in the analysis of that problem enabled partial fusion of those polar standpoint and defined the borderland as an experience of cultural incompatibility of local and ethnic communities. The article shows the cases when that type of experience can exceed the traditionally described borderlands, although that assumption should not be treated as a postmodern certainty, but only as a starting point to the further research.

### **Wprowadzenie**

Tytuł artykułu nawiązuje do rozważań Jamesa Clifforda nad przekształcaniem się rozumienia kultury, jako tradycyjnej kategorii antropologicznej, pod wpływem współczesności. Autor w wielu esejach [14] stara się ukazać, że redefiniowanie kultury nie

jest jedynie konsekwencją rzeczywistych przemian w życiu społecznym, ale wynika też z oddziaływania (dawniej i obecnie) pewnych intelektualnych prądów popularnych w nauce. Wydaje się, że kategoria pogranicza – przy zachowaniu wszelkich proporcji – doświadcza podobnego przekształcenia, które zmierza jednak w zupełnie innym kierunku niż dekonstrukcja kultury. O ile kultura – kiedyś będąc centralną kategorią antropologii [por. 17] – dziś z perspektywy postmodernizmu bywa zupełnie negowana [por. 20], to pogranicze – właśnie za sprawą postmodernistów – z kategorii pogranicznej<sup>1</sup> przekształca się w ideę, która ma wyjaśniać kondycję ponowoczesnej jednostki [10; 20].

Problem zmiany rozumienia pogranicza dotyczy przede wszystkim socjologii. Choć pojęcie to popularne jest w innych dyscyplinach: pedagogice, antropologii i literaturoznawstwie, to wpływy postmodernizmu są w nich tak silne, że inne niż ponowoczesne definiowanie pogranicza nie jest już raczej brane pod uwagę w formułowaniu zasadniczych problemów teoretycznych i badawczych. W pedagogice często dookreśla się takie pogranicze jako interakcyjne lub osobowe [por.: 19; 26], zaś literaturoznawstwo nieodmiennie kojarzy ów termin z dialogiem i polifonią [np. 21; 36].

Wyjątkowa pozycja socjologii – a jest to raczej pozycja „na rozdrożu” niż pozycja lidera – wynika w dużej mierze z relatywnie licznych badań pogranicza i granicy w socjologii modernistycznej (choć w odniesieniu do całości problematyki społecznej zawsze był to temat marginalny). Obecność badań pogranicza ma w socjologii tradycję, która może oddziaływać na współczesne definiowanie zagadnień z nim powiązanych na równi z postmodernistyczną modą. Dyskurs socjologiczny wytwarza zatem tę przestrzeń, gdzie dawne i nowe sposoby rozumienia pogranicza ścierają się ze sobą w proponowanych definicjach i twierdzeniach, powodując ową „kłopotliwość” stosowania kategorii pogranicza. Zakładam jednak, że jest to cecha inspirująca refleksję niż ją ograniczająca. Dlatego celem artykułu jest wskazanie owych napięć w ujmowaniu pogranicza oraz próba przełożenia ich na problemy, kierkujące dalszą refleksję teoretyczną i badania nad pograniczem.

---

<sup>1</sup> Termin ów był nawet często niedefiniowany przez ówczesnych badaczy pogranicza, np. F. Znaniecki: *Sily społeczne w walce o Pomorze. Współczesne narody*. PWN, Warszawa 1990 [I wyd. 1931]; S. Ossowski: *Zagadnienia więzi regionalnej i więzi narodowej na Śląsku Opolskim. Z zagadnień psychologii społecznej*. Dzieła, t. III, PWN, Warszawa 1967.

## Historyczne uwarunkowania polskiej socjologii pogranicza

Tradycja badań pogranicza w socjologii przed 1960 rokiem jest obecna zarówno w dominującej dziś socjologii amerykańskiej (prekursorem jest Frederick J. Turner opisujący pod koniec XIX wieku amerykańską *frontier* [4]) i brytyjskiej, jak i w pracach polskich socjologów. Intrygujące jest to, że wyniki badań prowadzonych w społecznościach przygranicznych w Wielkiej Brytanii do lat 1950 pozostawały następnie długo w zapomnieniu [por. 15], zaś w Polsce nieliczne wcześniejsze prace z tej problematyki szybciej, bo od początku lat 1990, zyskały na znacznej popularności. Przyczyny obu tych zjawisk są raczej pozanaukowe – można powiedzieć, że społeczno-lingwistyczne. W literaturze anglosaskiej od lat 60. XX wieku rozwijała się zupełnie nowa koncepcja badań granicy (*boundary; border*), reprezentowana przede wszystkim przez Fredricka Bartha [9] i mocno kojarzona z popularnością konstruktywizmu w naukach społecznych. Można powiedzieć, że trzy wizje granic, wynikające z semantyki języka angielskiego: społeczna, terytorialna i kulturowa funkcjonowały w tej literaturze rozdzielnie [15], a popularność pewnej opcji poznawczej dała pierwszeństwo badaniom granic społecznych i usunęła wyraźnie w cień refleksję nad fizycznie ulokowanym przygraniczem.

W tym okresie nie było ważnych zmian w rozwoju nauk społecznych i w sposobie rozumienia pogranicza (czy też granicy – to jest ów lingwistyczny aspekt różnej wieloznaczności terminów angielskich i polskich). Socjologia polska z przyczyn polityczno-ideologicznych (okres PRL) w niewielkim stopniu interesowała się tą problematyką, która znacząco pokrywała się z nieufnie traktowanymi stosunkami interetnicznymi [por. 25]. Odrażenie tej sytuacji po 1989 roku spowodowało, że polscy badacze, poszukując narzędzi do opisu zjawisk etnicznych entuzjastycznie przyjęli termin pogranicze, znany z badań przedwojennych i jednocześnie kojarzący się *boundary*, która nabiera znaczenia w socjologii anglosaskiej, wchodzącej w ponowoczesność [por.: 22; 29; 35]. Powoduje to jednak, że owa refleksja nad pograniczem rozwija się na przecięciu modernistycznego (terytorialnego) i konstruktywistycznego (społecznego) ujmowania owych zagadnień. Ta niejednoznaczność jest już jakoś ponowoczesna, ale też czyni zmagania teoretyczne szczególnie inspirującymi.

Jak wyraża się napięcie pomiędzy tradycją i ponowoczesnością, które odciska się na opisywaniu pogranicza? Jednym z przykładów jest popularność pewnych „klasycznych” cytatów, czyli pochodzących z okresu przed 1989 rokiem. Szeroko przywoływanym badaczem tej problematyki był Józef Chlebowczyk [13]. Najchętniej zaś cytowano jego

stwierdzenie, że na pograniczu występuje „niespotykana gdzie indziej amplituda postaw i zachowań społecznych od nierefleksyjnego inferentyzmu narodowego, do programowego, świadomego uniwersalizmu z jednej strony, a z drugiej od zdeklarowanego patriotyzmu do najdrastyczniejszych przejawów nacjonalistycznego zacierzewienia, fanatyzmu oraz szowinizmu” [13, s. 24]. Popularność tego estetycznie wysmakowanego twierdzenia zdradza stan napięcia interpretacyjnego w opisach pogranicza, o ile nie stała się sama źródłem upowszechniania owego napięcia. Pojawia się w nim bowiem nuta postmodernistyczna, podkreślająca, że tutaj – tj. na pograniczu – możliwe jest wszystko (przynajmniej w sferze świadomości mieszkańców), a przez tę niespecyficzność problemy pogranicza są trudne, o ile w ogóle niemożliwe, do racjonalnego uzasadnienia.

## Napięcia definicyjne

Pierwsze prace socjologiczne na temat pogranicza były jednak z gruntu modernistyczne, tradycyjne i – mimo owych rozterek – uparcie zmierzały do precyzyjności języka opisu. Właściwie można się zgodzić z Grzegorzem Babińskim [8, s. 100], że do dziś „samo zjawisko pogranicza definiowane bywa na ogół w sposób raczej tradycyjny.”<sup>2</sup> Jednak każda z osób najbardziej wpływowych na tworzącą się socjologię pogranicza, niezależnie od obranej orientacji, zdradzała chwiejność definicyjną. Mam tu na myśli prace A. Sadowskiego, A. Kłoskowskiej i G. Babińskiego, których wybrane (i różne) definicje zostały szeroko przyjęte przez badaczy z większości ośrodków akademickich. Owa chwiejność wyraża się we wszystkich przypadkach wątpliwościami co do tego, czy – tak jak chcą dziś postmoderniści – wszystko jest pograniczem, czy też – jak dawniej to ujmowano – jest ono gdzieś umiejscowione.

Z dzisiejszej perspektywy koncepcję pogranicza A. Sadowskiego można postrzegać jako silnie odwołującą się do tradycji socjologii polskiej, zaś A. Kłoskowska kojarzona jest z tym nurtem, który zdradza inklinacje ponowoczesne (przynajmniej w zakresie ujmowania pogranicza). A. Sadowski z reguły podkreślał wagę terytorialnego aspektu pogranicza [29; 30; 32], zaś A. Kłoskowska [22] akcentowała pograniczność jako sytuację wszelkiego kontaktu kulturowego (nawet umiejscowionego tylko w świadomości jednostki). Jednak

---

<sup>2</sup> Warto jednak zwrócić uwagę na opracowania, które ukazały się po tej wypowiedzi: Stracuk J.: Kulturowe zróżnicowanie pogranicza – koncepcje badawcze. Oblicza lokalności. Różnorodność miejsc i czasu. Praca zbiorowa (pod red.): J. Kurczewskiej, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 2006; Polskie granice i pogranicza: Nowe problemy i interpretacje. „Pogranicze. Studia społeczne” 2008, t. XIV, numer specjalny.

obydwoje w pewnym momencie próbują inaczej spojrzeć na pogranicze. A. Sadowski napisał pracę o Polakach na pograniczach odwołując się do szerokiej definicji „ponowoczesnej” – dokładnie tej, którą zaproponowała A. Kłoskowska – opisującej „wszelkie sąsiedztwo kultur narodowych” [31]. Autorka ta – mimo że wybrała ową definicję jako bardziej właściwą dla przedmiotu jej badań – jednocześnie wskazała na możliwość definiowania pogranicza jako „terytorium położone[go] między dwoma obszarami państwowymi lub regionalnymi, charakteryzujące się przemieszaniem etnicznym lub narodowościowym wynikającym z bliskości przestrzennej” [22, s. 125].

Najmocniej napięcie pomiędzy omawianymi tu różnymi ujęciami pogranicza pojawia się w pracach G. Babińskiego. Początkowo dużą popularność zdobyła jego terytorialna, tradycyjna definicja pogranicza, według której jest to „mniej lub bardziej określony, w pewnym stopniu historycznie zmienny obszar” przenikania się grup etnicznych [por. 3, s. 6]. W tym samym opracowaniu autor ów sygnalizuje jednak inne a znane z późniejszej definicji A. Kłoskowskiej – rozwiązanie, według którego, „Pogranicza mogą występować także na styku między zbiorowościami niezwiązanymi z konkretnymi terytoriami” [3, s. 6].

W późniejszym czasie G. Babiński problematyzuje owo napięcie w rozumieniu pogranicza przez przełożenie go na diachroniczne postrzegane przekształcenia badanych środowisk etnicznych [5]. Za owe zmiany odpowiedzialnych jest wiele czynników powiązanych z globalizacją, ale też aktywizacją regionalizmów czy przekształcaniem się indywidualnych tożsamości. W ich wyniku „współczesne pogranicza, a może już tylko granice kultur narodowych, mają często wyłącznie subiektywny i symboliczny charakter, gdyż często nie ma tam nawet różnic językowych” [5, s. 20]. Na pierwszy plan – w przekonaniu tego autora – zaczyna się wysuwać społeczny aspekt pogranicza, znosząc jego terytorialność: „zdecydowanie mniejsze znaczenie w tak zdefiniowanych obszarach odgrywa przestrzeń fizyczna, która przecież jest podstawowym, konstytutywnym czynnikiem tradycyjnie pojmowanych pogranicz. Pogranicze staje się bardziej przestrzenią kulturową, wprost symboliczną niż fizyczną. Czy jest to więc w dalszym ciągu pogranicze?” [5, s. 22].

Jak widać G. Babiński dość dawno trafnie wyeksplikował istotę problemu z pograniczem, związanego z istnieniem dwóch różnych perspektyw teoretycznych, używających tej kategorii. Jednak zaproponowane przez tego autora nieco później rozwiązanie podtrzymuje poczucie dualizmu pogranicza. G. Babiński mając do czynienia z dwoistością zjawisk opisywanych przez termin pogranicze (a więc zjawisk silnie związanych z terytorium i tych, które opierają się jedynie społecznych czy symbolicznych podziałach), proponuje opisać je jako dwa typy pogranicza: stare i nowe [6; 7]. Te pierwsze są

jednoznacznie związane z terytorium, drugie zaś wspierają się przede wszystkim na różnicach symbolicznych i tożsamościowych. Odpowiedzialność za istniejące napięcie zrzucana jest na rzeczywistość społeczną, choć sam autor niejednoznacznie zarysowuje relacje między tymi odmiennosciami.

Te specyficznie polskie i socjologiczne zmagania z pograniczem prowokują pytanie: czy istnieje w ogóle możliwość uchwycenia obydwu aspektów pogranicza (społecznego i przestrzennego), bez rozgraniczania dwóch stanowisk intelektualnych? Swego czasu poszukując pewnej ogólnej definicji spinającej podejście tradycyjne i ponowoczesne określiłem „pogranicze jako fenomen opierający się na bazie wspólnoty terytorium i różnicy kultur” [39, s. 31]. Przyznać jednak należy, że w takim intencjonalnie ogólnym ujęciu pogranicza możliwe są bardzo dowolne sposoby wypełniania użytych terminów społeczną treścią. Jeżeli kłopoty z pograniczem wynikają ze ścierania się dwóch stanowisk paradygmatycznych (modernizmu i post-modernizmu), to wydaje się, że żadnej definicji nie można efektywnie wprowadzić bez odwołania się do bardziej ogólnych założeń teoretycznych, dotyczących opisywanej rzeczywistości.

## **Redukcja pogranicza do konstruktów kulturowego**

Symbolizm interakcyjny [12] oraz konstruktywizm w wersji Petera Bergera i Thomasa Luckmanna [11] to różne koncepcje społecznej rzeczywistości, które pozwalają na sprowadzenie do wspólnego mianownika obu filarów proponowanej definicji pogranicza. Wspólnota terytorium nie jest bowiem niczym innym niż pewnym elementem definicji sytuacji lub konstruktów kulturowym – zawsze jednak – wyeksplikowanym w kategoriach symbolicznych przekonaniem, że pewne właściwości rzeczywistości fizycznej przekładają się na społeczne powiązania. Ten sposób myślenia pojawia się dziś w socjologii anglosaskiej. Hastings Donnan i Thomas Wilson piszą, że: „Przestrzeń to ogólna idea, jaką mają ludzie, dotycząca tego gdzie określone rzeczy powinny się znajdować w fizycznej i kulturowej relacji ze sobą. W tym sensie przestrzeń jest konceptualizacją wyobrażonych fizycznych powiązań, które dostarczają powiązań społeczeństwu” [15, s. 25].

Wcześniej w socjologii narodu takie wyobrażenia przestrzeni przypisywane były jednak tylko wielkim zbiorowościom. Benedict Anderson [1] wskazywał, że za granicami zabudowań niewielkiej wioski znajdują się już tylko wspólnoty wyobrażone – takie właśnie kulturowe konceptualizacje. W granicach owej wioski miała zaś trwać, realna, konkretna wspólnota sąsiedzka. Dzisiejsze badania nad społecznościami lokalnymi – często odwołujące się do kategorii lokalności, jako pewnego wyobrażenia własnej terytorialności – wskazują, że także i ta wspólnota nie może dziś trwać bez wszystkich tych kulturowych markerów odrębności, jakie stosowane były wcześniej przez wspólnoty narodowe: lokalnej historii, literatury, ośrodków kultury i gazet [por. 23; 34; 38].

Jeżeli więc pogranicze opisujemy przez wspólność terytorium, odwołujemy się do wspólnoty pewnych przekonań kulturowych obecnych pomimo innych kulturowych różnic, stanowiących drugi filar definicji tej kategorii. Charakter tych różnic jest oczywiście etniczny nawet, gdy jest to przyjmowane *implicite*. Tutaj również przywołać można spostrzeżenie H. Donnana i T. Wilsona: „Etniczność i jej korelat – tożsamość narodowa – jest fundamentalną siłą, którą odnaleźć można na wszystkich granicach i pozostaje stale kamieniem węgielnym wielu politycznych, ekonomicznych i społecznych działań [...] zarówno w strefach przygranicznych, jak i w metropolitalnych centrach władzy i wpływów” [15, s. 21].

To mocne stwierdzenie ukazuje nie tyle i nie tylko realne znaczenie etniczności, co przypisywaną jej przez badaczy rolę w tym, co zdarza się na pograniczach. Ta odczuwana istotność etniczności nie zanika wraz ze zmianą perspektywy – z modernistycznej na ponowoczesną. Można zauważyć, że ponowoczesne totalizacje pogranicza stanowią mniej [2] lub bardziej [10] ukryty przekaz powszechnej styczności i przenikania się etnosów – już teraz lub zbliżającej się przyszłości, w wyniku intensyfikacji procesów globalizacji.

### **Stare i nowe pogranicza – czy możliwa jest synteza?**

Wprowadzając paradygmat humanistyczny i uwypuklając pewne tendencje w socjologii pogranicza, można rozumieć to pojęcie jako kulturową niekompatybilność treści lokalnych (regionalnych) i etnicznych. Odwołanie się do pewnych ogólnych teorii nakazuje nam również traktować ów symboliczny (kulturowy) konstrukt jako intersubiektywny aspekt (kontekst) przebiegu procesów interakcyjnych. Ta interakcjonistyczna perspektywa orientuje

refleksję na świadomość jednostek oraz ich praktyki. Pogranicze (czyli owa niekompatybilność treści kulturowych) jest społecznym doświadczeniem jednostek oraz świadomością takiego doświadczenia. Wydaje się, że dopiero przy takiej interpretacji teoretycznej zaproponowana definicja, bazując na tradycyjnej koncepcji pogranicza, wyzbywa się jej ograniczeń i może być odnoszona do nowych sytuacji społecznych. Nie jest ona przy tym przyjęciem tez postmodernistów, lecz może być narzędziem ich weryfikacji. Wystarczy bowiem zapytać: Czy wszyscy w dzisiejszym świecie doświadczamy pogranicza? I czy mamy świadomość takiego doświadczenia?

Takie sproblematyzowanie definicji pogranicza orientuje rozważania ku poszukiwaniu konkretnych danych badawczych, pozwalających sformułować odpowiedzi na wyżej postawione pytania. Przekonanie to wynika nie tylko z tradycyjnego założenia, że kryterium wiarygodności twierdzeń naukowych są fakty, ale też z pewnej postawy, która w przekonaniu niektórych badaczy rodzi radykalne dysproporcje w poglądach pozytywistycznie zorientowanych modernistów i relatywizujących postmodernistów. Jak zauważa C. Geertz rdzeniem tej postawy są „konkretne badania nad zjawiskiem konkretnych różnic”. Doświadczana obecnie fragmentaryzacja świata powoduje, że: „jeśli konieczne jest sporządzenie planów nawigacji po tym rozdrobnionym, rozkawałkowanym świecie, dostarczy ich taka właśnie cierpliwa, skromna, oparta na zbliżeniach praca. Nie zastąpią jej fantastyczne scenerie [tj. postmodernizm – przyp. DW] ani gwałtowne scenariusze [neopozytywizm – przyp. DW]. Musimy orientować się, i to raczej dokładnie, jak przedstawia się tego świata mapa.” [16, s. 276]. Oznacza to, że odpowiedzią badacza i teoretyka na dzisiejszy stan rzeczywistości powinno być składanie jej fragmentów na podstawie wielu badań częściowych. W tym ujęciu każde rozumienie pogranicza ma sens tylko o tyle, o ile pozwala by cokolwiek nowego powiedzieć o konkretnych przejawach tego, co pograniczem jest nazywane. Im lepiej zaś rozpoznane zostaną konkretne pogranicza, tym pełniej można opisać stosowaną kategorię.

W tak określonym podejściu do teorii i praktyki socjologicznej kluczem do odpowiedzi na pytania o zakres pogranicznych niekompatybilności kultury może być koncepcja starych i nowych pograniczy Babińskiego. Wyznacza ona bowiem dwa rodzaje sytuacji społecznych, z których jedna odnosi się do tradycyjnie rozumianego pogranicza, druga zaś jest w dużej mierze produktem procesów globalizacji. Zatem odpowiedź na pytania o podobieństwa lub różnice pomiędzy starymi i nowymi pograniczami jest sprawdzeniem, czy owe różne obszary życia społecznego odwołują się do podobnych społecznych wyobrażeń i wytwarzają podobne sposoby reagowania jednostek.



Pomysł ów ma w dużej mierze ma charakter postulatu ukierunkowania dalszych badań nad pograniczem. Warto jednak wskazać, że pewne zamierzenia badawcze zostały już w tym kierunku wykonane. Po pierwsze, terytorialny i społeczny aspekt pograniczności zostały ukazane w badaniach „granic na pograniczu” [18]. Badania te pokazały nie tylko świadomościowe efekty niekompatybilności kulturowej [37], ale też to, że na terytorium etnicznego zróżnicowania (starego pogranicza) pojawiają się oddziaływania globalnych procesów przenikania się wzorów kulturowych i instytucjonalnych [24]. Porównywane były również społeczne wyobrażenia zróżnicowania etnicznego w warunkach starego pogranicza oraz sytuacji kojarzących się z nowym pograniczem [40]. Wyniki tych badań są niejednoznaczne, gdyż zakres globalnych oddziaływań jest niewielki, a podobieństwo doświadczenia starego i nowego pogranicza choć jest wyraźny, to niekonieczne. To pierwsze oznacza, że doświadczenie pewnych przemian niekoniecznie powoduje ich uświadomienie. To drugie stwierdzenie oznacza, że niektóre osoby w sytuacji symbolicznych kontaktów interetnicznych reagują na nie podobnie, jak inni na doświadczenie starego pogranicza, inne zaś mają zupełnie odmienną interpretację tej sytuacji.

Obserwowane do tej pory fragmenty rzeczywistości rozmywiają zatem pogranicze, nie zaś rozszerzają zakres jego użyteczności, jak chcieliby postmoderniści. Jako społeczna (a nie socjologiczna) kategoria pogranicze raczej bywa niż jest obecne w różnych definicjach sytuacji tworzonych w warunkach umiejscowionego kontaktu interetnicznego. Jeżeli jednak zestawione zostaną cechy obrazu granic społecznych, który wytwarza się pod wpływem doświadczenia tradycyjnego, starego pogranicza [37], z tym jak widzą siebie i innych osoby funkcjonujące w „globalnych przepływach” [40, rozdz. V], dostrzec można bardzo istotną z punktu widzenia niniejszych rozważań właściwość. Otóż osoby z „nowego pogranicza”, traktujące swoją sytuację jako właśnie pograniczną (a nie np. uczestnictwo w globalnej, niezróżnicowanej wspólnoty), mają mocno rozbudowaną świadomość miejsca [40, s. 190-191 i 193-194]. Jest to zarówno świadomość miejsca pochodzenia, a także obecnego zamieszkania. Poczucie pograniczności zawsze – tak jak w proponowanej definicji – odnosi się do terytorium, nawet jeżeli jest to jedynie terytorium wyobrażone czy wyobrażane.

## Zakończenie – granice pogranicza

Wydaje się, że nierozwiązywalne napięcie w ujmowaniu pogranicza może być użytecznie wykorzystane, jeżeli termin ów stosowany będzie nie tylko w odniesieniu do tradycyjnych pogranicz, ulokowanych w przestrzeni okołogranicznej – w czym zrealizuje się część postulatu ponowoczesnego – i jednocześnie nie będzie on traktowany jako określenie dla wszelkich możliwych relacji interetnicznych (czy nawet międzyludzkich). Innymi słowy, pogranicze istnieje nie tylko na peryferiach państw, ale jednocześnie nie stanowi ono uniwersalnego doświadczenia współ-czesnych mieszkańców globu.

Sprowadzenie pogranicza do specyficznego rodzaju doświadczenia (niekompatybilności treści kulturowych) oraz do świadomości takiego doświadczenia umożliwia jednocześnie wielowymiarowe potraktowanie tego pojęcia. W najmocniejszej wersji pogranicze będzie określane przez sytuację, gdy jednostki dostrzegają niejedno-znaczność kulturową „swojego” terytorium, czyli mają świadomość pogranicza. W innym wymiarze pograniczem będą wszelkie sytuacje, gdy jednostki przypisują temu samemu terytorium różne wyobrażenia kulturowe. Ten wymiar zbliża interpretację pogranicza do wyobrażeń ponowoczesnych.

Pamiętać jeszcze należy, że może być przyjęty także wskaźnik praktyk przestrzennych. Ów trzeci wymiar pogranicza, to sytuacja kontaktów interetnicznych, w których ujawnia się brak poczucia podziałów etnicznych na wspólnym terytorium lub też brak poczucia wspólnoty w wyniku podziałów etnicznych. Czy jednak w takiej sytuacji - wspólnoty terytorium grup zdecydowanie odrzucających sąsiednią kulturę – mamy do czynienia z pograniczem? To pytanie o granice pogranicza należy zostawić otwarte, zgodnie bowiem z przyjętym tu założeniem odpowiedź na nie może być sformułowana sensownie wyłącznie na podstawie rzetelnych badań terenowych, nie zaś ponowoczesnych odczuć.

## Bibliografia

1. Anderson B.: Wspólnoty wyobrażone. Znak, Kraków 1997.
2. Appaduraj A.: Modernity at Large. Cultural Dimension of Globalisation. University of Minnesota Press, Minneapolis 1996.
3. Babiński G.: Pogranicze etniczne, pogranicze kulturowe, peryferie. Szkic wstępny problematyki. „Pogranicze. Studia społeczne” 1994, t. IV, s. 5-28.
4. Babiński G.: Pogranicze polsko-ukraińskie: Etniczność, zróżnicowanie religijne, tożsamość. Nomos, Kraków 1997.

5. Babiński G.: Pogranicza etniczne i kulturowe. Między Polską a Ukrainą. Pogranicze - Mniejszości - Współpraca regionalna. Pr. zbior. (pod red.): M. Malikowskiego i D. Wojakowskiego, Mana, Rzeszów 1999, s. 19-27.
6. Babiński G.: Pogranicza stare i nowe. Ciągłość i zmiana procesów społecznych. Pogranicza etniczne w Europie. Harmonia i konflikty. Pr. zbior. (pod red.): K. Krzysztofka i A. Sadowskiego, Wyd. UwB, Białystok 2001, s. 69-82.
7. Babiński G.: Przemiany pograniczy narodowych i kulturowych – próba typologii. Polskie pogranicza a polityka zagraniczna u progu XXI wieku. Pr. zbior. (pod red.): R. Stemplowskiego i A. Żelazo, ISM, Warszawa 2002, s. 13-30.
8. Babiński G.: Tożsamości na pograniczach. Tożsamość bez granic. Współczesne wyzwania. Pr. zbior. (pod red.): E. Budakowskiej, Wyd. UW, Warszawa 2005, s. 99-117.
9. Barth F.: Introduction. Ethnic Groups and Boundaries. Pr. zbior. (pod red.): F. Bartha, Universitetforlaget, Oslo 1969, s. 9-38.
10. Bauman Z.: Społeczeństwo w stanie obłądzenia. Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2006.
11. Berger P., Luckmann T.: The Social Construction of Reality. A Treatise in the Sociology of Knowledge. Anchor Books, New York 1966.
12. Blumer H.: Interakcjonizm symboliczny. Nomos, Kraków 2007.
13. Chlebowczyk J.: Procesy narodotwórcze we wschodniej Europie środkowej w dobie kapitalizmu. PWN, Katowice – Warszawa – Kraków 1975.
14. Clifford J.: Kłopoty z kulturą. Dwudziestowieczna etnografia, literatura i sztuka. Wyd. KR, Warszawa 2000.
15. Donnan H., Wilson T. M.: Granice tożsamości, narodu, państwa. Wyd. UJ, Kraków 2007.
16. Geertz C.: Zastane światło. Antropologiczne refleksje na tematy filozoficzne. Universitas, Kraków 2003.
17. Geertz C.: Interpretacja kultur. Wybrane eseje. Wydawnictwo UJ, Kraków 2005.
18. Granice na pograniczach. Pr. zbior. (pod red.): J. Kurczewskiej i H. Bojar, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 2005.
19. Grzybowski P.: Edukacja międzykulturowa – przewodnik. Impuls, Kraków 2008.
20. Gupta A., Ferguson J.: Beyond 'Culture': Space, Identity and the Politics of Difference. Culture, Power, Place: Explorations in Critical Anthropology. Pr. zbior. (pod red.) A. Gupty i J. Ferguson, Duke University Press, Durham 1997, s. 33-51.
21. Kasperski E.: Kategoria pogranicza w badaniach literackich. Problemy metodologiczne. Pogranicze kulturowe (odrębność – wymiana – przenikanie – dialog). Pr. zbior. (pod red.): O. Weretiuk, J. Wolskiego i G. Jaśkiewicza, Fraza, Rzeszów 2009, s. 7-13.
22. Kłoskowska A.: Kultury narodowe u korzeni. PWN, Warszawa 1996.
23. Kurczewska J.: Robocze ideologie lokalności: Stare i nowe schematy. Oblicza lokalności: tradycja i współczesność. Pr. zbior. (pod red.): J. Kurczewskiej, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 2004, s. 88-129.
24. Kurczewska J.: Granica niejedno ma imię – trzy podejścia teoretyczne. Granice na pograniczach. Pr. zbior. (pod red.): J. Kurczewskiej i H. Bojar, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 2005, s. 365-396.

25. Kurczewska J.: Granice III RP jako problem badawczy. Granice i pogranicza nowej Unii Europejskiej. Z badań regionalnych, etnicznych i lokalnych. Pr. zbior. (pod red.): M. Malikowskiego i D. Wojakowskiego, Nomos, Kraków 2005, s. 15-38.
26. Nikitorowicz J.: Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa. TransHumana, Białystok 1995.
27. Ossowski S.: Zagadnienia więzi regionalnej i więzi narodowej na Śląsku Opolskim. Z zagadnień psychologii społecznej. Dzieła, t. III, PWN, Warszawa 1967, s. 251-299.
28. Polskie granice i pogranicza: Nowe problemy i interpretacje. „Pogranicze. Studia społeczne” 2008, t. XIV, numer specjalny.
29. Sadowski A.: Pogranicze. Studia społeczne. Zarys problematyki. „Pogranicze. Studia Społeczne”, 1992, t. I.
30. Sadowski A.: Socjologia pogranicza. Wschodnie pogranicze w perspektywie socjologicznej. Pr. zbior. (pod red.): A. Sadowskiego, Trans Humana, Białystok 1995, s. 12-19.
31. Sadowski A.: Tożsamość. Identyfikacja. Pogranicze. Tożsamość Polaków na pograniczach. Pr. zbior. A. Sadowskiego i M. Czerniawskiej, Wyd. UwB, Białystok 1999, s. 11-32.
32. Sadowski A.: Pogranicza etniczne w Europie: harmonia i konflikty. Pogranicza etniczne w Europie. Harmonia i konflikty. Pr. zbior. (pod red.): K. Krzysztofka i A. Sadowskiego, Wyd. UwB, Białystok 2001, s. 11-24.
33. Straczuk J.: Kulturowe zróżnicowanie pogranicza – koncepcje badawcze. Oblicza lokalności. Różnorodność miejsc i czasu. Pr. zbior. (pod red.): J. Kurczewskiej, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 2006, s. 145-163.
34. Sulima R.: Małe ojczyzny. Głosy tradycji. DiG, Warszawa 2001, s. 129-181.
35. Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Pr. zbior. (pod red.): L. Gołdyki i in., LTN, Zielona Góra 1997.
36. Witkowski L.: Uniwersalizm pogranicza. O semiotyce kultury Michała Bachtina w kontekście edukacji. Wyd. A. Marszałek, Toruń 1991.
37. Wojakowski D.: Swojskość i obcość na pograniczu - strategię interpretacyjne granic grup społecznych. Granice na pograniczach. Pr. zbior. (pod red.): J. Kurczewskiej i H. Bojar, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 2005, s. 37-65.
38. Wojakowski D.: Kultura lokalna, czyli węzeł symboliczny. Oblicza lokalności. Różnorodność miejsc i czasu. Pr. zbior. (pod red.): J. Kurczewskiej, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 2006, s. 127-144.
39. Wojakowski D.: Poza socjologię pogranicza: w poszukiwaniu nowych ujęć teoretycznych dla zjawisk pograniczności. Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Pogranicza Polski w integrującej się Europie. Pr. zbior. (pod red.): M. Zielińskiej, B. Trzop i K. Lisowskiego, LTN, Zielona Góra 2007, s. 29-47.
40. Wojakowski D.: Swojskość i obcość w zmieniającej się Polsce. Wyd. IFiS PAN, Warszawa 2007.
41. Znaniński F.: Siły społeczne w walce o Pomorze. Współczesne narody. PWN, Warszawa 1990 [I wyd. 1931], s. 265-358.

**Abstract**

The article shows transformations of the idea of borderland, which appeared in Polish sociology under the influence of previous theoretical tradition and the postmodern strand, which was present in Poland from early 1990s. Diversity of definitions of and approaches to borderland exists in the works of the main researchers of this issue: A. Sadowski, A. Kłoskowska and G. Babiński.

A specially strong awareness of intellectual ambiguity of borderland appears in Babiński's thought. It leads to the theory of new and old borderlands, which is proposed by that author. Inspired of that theory, the author of the article suggests redefinition of borderland according to the ideas of interactionism and constructivism. Thus, the borderland is an experience of cultural incompatibility of local and ethnic communities. That means that borderland is described both by the individual experience and its cultural contains. The constructivist perspective emphasizes that the borderland is, first of all, a socially created construction and its features can be discerned only on the base of the research concerned on the social consciousness.